

Onegdaj w Kościele Śgo KRZYŻA, JW. X. Biskup Tadeusz Hr. *Żubiński*, udzielał mniejsze i wyższe Święcenia Alumnom z Zgromadzenia XX. *Missjonarzy* i innych Zakonów.

Wczoraj w Kościele Metropolitalnym Śgo JANA, wykonano pod czas Summy dzieła muzyczne *Józefa Elsnera*, pod dyrekcją *Wojeicha Stoczyńskiego*.

Dnia Igo b. m. przed południem, N. CESARZ Jmć i KRÓL, na polach pod wsią Mokotowem, odbyć raczył przegląd 1szej lekkiej kawaleryjskiej dywizji.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z d. 2go Maja r. b. Kapitanowie artyl: *Dobrowolski* i *Goranowicz*, zostający przy Arsenale Warszawskim, przeznaczeni zostali na Dowódców: pierwszy, baterji rezerwowej Nro 4, w Dywizji 2giej artylerji; drugi, baterji zapasowej Nr 15, w Dywizji 5tej artylerji.

Według zatwierdzonych przez N. PANA w d. 8/20 Lutego r. b. przepisów o zarządzie spraw Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Królestwie Polskiem, dla zarządu spraw tegoż Kościoła, ustanawia się pod zwierzchnictwem Komisji R. S. W. i D., Synod Ewangelicko-Reformowany. Synod ten stanowią: wszyscy Duchowni Ew.-Ref.; Szlachta, Wojskowi i Urzędnicy tego wyznania, Delegowani świeccy z parafji, oraz Członkowie tej parafji Ew.-Ref.; z której Synod zbiera się. Synod zbiera się raz na rok w Czerwcju; na czas trwania onego wybierany jest Prezes i Sekretarz świeccy, oraz Notariusz duchowny. Dla załatwienia bieżących interesów wyz: Ewang.-Ref.; ustanawia się Konsystorz Ew.-Ref.; składający się z Prezesa świeckiego, Duchownego Wice-Prezesa, którym będzie Superintendent; z 2ch świeckich i jednego duchownego Członka, oraz Sekretarza. Ci wszyscy obieralni są na lat 3 przez Synod, a zatwierdzani: pierwsi, przez NAMIESTNIKA Królestwa; a Sekretarz, przez Komisję R. S. W. i D. W skutek tych nowych rozporządzeń, Synod Ew.-Ref.; obecnie pod nazwą *Jednoty*, zarządzający parafjami Ew.-Ref.; w Gub: Radomskiej i Lubelskiej, znosi się wraz z istniejącym obok niego Kolegjum Seniorów.

Rada Admini: na d. 15/27 Kwietnia r. b., zatwierdziła nową taryfę opłaty mostowego i podmostowego, od mostu *drucianego* na rzece *Narwi* przy Twierdzy *Nowogrodzkiej*, która do taryfa zamieszczoną jest w Nrze 121 Gazety Rządowej.

Decyzją Rady Admini: na d. 19 Kwiet: (1 Maja) r. b. udzielony został *Hipolitowi Stejnbrich*, patent na wolno-praktykującego Jeometrę klasy IIgiej.

Rada Nadzorcza Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, ma zaszczyt upraszać wszystkie Szanowne Osoby, u których zalegają bilety na

loteryję fantową na korzyść Warszawskiego Instytutu *Głuchoniemych i ociemniałych* odbyć się mającą, aby przez wzgląd na dobro tego Zakładu, raczyły przed dniem 19 Czerwca (7 Lipca) r. b. bilety w naturze, lub należytość za nie do kasy Instytutu nadesłać; albowiem bilety przed tym terminem do Instytutu niewrócone, uważanemi będą za rozprzedane.

Onegdaj o godz: 7ej wieczorem, w Kościele parafialnym Śgo KRZYŻA, odbył się w obec Rodziny i Przyjaciół, obrzęd zaślubin JW. *Władysława Hr. Żubińskiego*, syna JW. *Jana Hr. Żubińskiego*, z Panną *Maryją Orsetti*, córką WW. *Władysława i Justyny z Woździńskich*. Błogosławił młodej parze JW. *JX. Tadeusz Hr. Żubiński*, Biskup Rodopolitański, Stryj Pana Młodego.

*Główna Kassa Oszczędności.* — W tygodniu upłynionym do d. 22 Maja (3 Czer:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 15, na które, tudzież na dawniejsze, w 113 wnioskach, złożono rsr. 817 k. 35 (zł. 5,449). Na żądanie 30 Uczestników wypłacono (prócz procentu za rok bież., rs. 823 k. 51 (zł. 5,490 gr. 2), i umorzono książeczek oszczędności 19. Przeważnie Uczestników 4,251, posiada kapitał rsr. 89,605 kop: 51 1/2 (Złp. 597,370 gr. 3).

*Romuald Julian Zaremba Cielecki*, Prokurator Królewski przy Sądzie Kryminalnym Gubernji Warsz: po krótkiej chorobie w wieku lat 51 opatrzonj śś. *SAKRAMENTAMI*, spoczął w BOGU d. 3 b. m. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na Exportację dziś o godz: 6ej po południu, z domu pod Nr 1740 przy ulicy *Nowy-swiat*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Za duszę ś. p. *Kazimierza Bogdańskiego*, Urzędnika Dyrekcji Ubezpieczeń, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Augustjanów*, jutro o godz: 10tej z rana; na które Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Onegdaj, odprowadzone zostały na smętarz *Powązkowski*, zwłoki ś. p. *Franciszki z Stamirowskich Joung*, Żony b. Podpułkownika b. Wojsk Polskich.

Po zgasłej w Bocu dnia 31go z. m., ś. p. Honoracie *Smoleńskiej Pannie*, odbędą się jutro w Kościele XX. *Kapucynów Warszawskich*, exekwie i Msza Śta o godzinie 8mej rano; na które Siostra *Jej Kaniewska*, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W dniu 22 Maja r. b. skończyła doczesne życie ś. p. *Joanna Krystyna z Frübosow* pierwszego ślubu *Roessler* drugiego *Koelichen*. Zaiste śmierć każdego człowieka staje się uszczerbkiem w społeczeństwie, lecz śmierć osoby której ostatnie tchnienie pozostawia kilka ofiar potrzebujących jeszcze opiekuńczej pomocy, stokrój jest okropniejszą. Wyliczać szereg cnot i czy-

nów zdobiących życie zmarłej, byłoby wznawiać smutek, i tak długo niedający się ukoić w sercach Rodziny i osób bliżej Ją znających; niepodobna jednakże zamilczeć, że była wzorową Matką, wszystkie chwile życia poświęcającą dla swych dzieci, prawą Chrześcijanką, nadewszystko skora w niesieniu pomocy biednym, o czym świadczy licznie odwiedzane jej ciało przez tych, którym nieraz płynącą w cichości łzę otarła; takimi to cnotami pozyskała miłe wspomnienia w wielu sercach niewygasłe, oraz godnie odpowiedziała obowiązkom jakie BÓG w tem życiu na człowieka włożył. Jeżeli więc cnota na tym świecie odbiera zasłużoną pochwałę, w życiu wiecznym bezwątpienia uwielbiona zostanie nagrodą. Cieniu zmarłej, godnej uwielbienia, Ty wznosisz się pośród tych, którzy za życia byli drodzy sercu twemu, i widzisz ich prawdziwy żal który do grobu w sercach swych zachowają. J....,

*Warszawski Ober Policmajster.*— Celem zapobieżenia smutnym wypadkom, jakim kąpiący się przez nieumiejętność pływania ulegają, wytkniętemi zostały na Wiśle miejsca bezpieczne do kąpieli, a mianowicie: a) od strony Pragi, poniżej mostu, jak zwykle, przy galarach, oznaczone chorągiewkami czerwonymi dla mężczyzn, dla kobiet białymi, i dla starozakonych czarnymi; b) od strony zaś Warszawy, między ulicami *Leszczyńską* i *Tamką*. Ostrzega się zatem wszystkich że jedynie w miejscach wyznaczonych i dla każdej płci właściwych, kąpać się jest wolno. Małoletni uczniowie szkół rządowych, tylko za okazaniem pozwolenia od swych wierzchników lub też w towarzystwie rodziców, opiekunów i nauczycieli, do kąpieli uczęszczać mogą. Ze zaś w latach poprzednich niektóre osoby kąpały się dość późno w nocy, a w takim razie w przypadku tonięcia lub słabości, trudnem jest udzielenie pomocy, przeto tylko od godz. 4tej z rana do 9<sup>1/2</sup> wieczorem kąpać się wolno. Przytem nadmieniam, że kąpanie się i pławienie koni w gliuiankach i t. p. dołach, raz na zawsze jak najsurowiej jest zabronionem, albowiem i do pławienia koni stosowne miejsce w roku bieżącym, od strony Pragi naprost szlachtuza przy tamie, wyznaczone zostało. Niestosujący się więc do powyższego zarządzenia, ulegną karze policyjnej, czego dopilnowanie Policja wykonawcza ma sobie zaleconem.— *Jenerał-Major, Abramowicz.*— Sekr., *Kwieciński.*

*Księgarnia J. Bernstejna* przy ul. Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów, otrzymała następujące dzieła polskie: *Botanika* przez And: *de Jussieu*, przekł: *Tytus Chałubiński*, Dr Med.; zł. 25; *Athenaeum*, pismo zbiorowe, przez *J. I. Kraszewskiego*, 6 tomów, zł. 40. *B. Wapowski*, *Dzieje Korony Polskiej*, tom: 4, zł. 60. *E. T. Massalski*, *Tablice porównawcze monet*, wag i miar, zł. 6 gr. 20. *Przegląd dwóch światów*, zł. 24. *Uwielbienia N. MARJI*, albo wykład Antyfony *SALVE REGINA*, wyjęte z dzieł *S. Alfonsa de Liguori*, zł. 6 gr. 20. *Pisma Zegoty Kostrowca*, 2 tomy, zł. 30. *X. Hoło-*

*wińskiego Pielgrzymka do Ziemi Świętej*, 5 tom.; zł. 80. *Dzieła J. P. Moliera*, przekł: Fr: *Kowalskiego*, zł. 53 gr. 10. *BOGA-RODZICA MARJA* na *Jasnej Górze Częstochowskiej*, zł. 4.

W tych dniach na targ Warszawski przyniesiono na sprzedaż żywego olbrzymiego *Jastrzębia* z gatunku orlików. Według opowiadania chłopaka, ptak ten schwytany został na zającu, w chwili kiedy zapuściwszy szpony w zdobycz swoją, nie mógł ich już wydobyć, i tak nagorącym uczynku przydybany został. Że podobne wypadki często zdarzają się między zwierzętami, dowodzą nam tego notaty jednego ze starych naszych pradziadów, który co mówił w to wierzył i wypadki szczególne, zapisywał w Kalendarzu. Owoż, w jednym z takich Kalendarzy pisze: »Jest łącha, alias jezioro od rzeki Narwi, powyżej grodu Pułtuszka, w której ryb co niemiara, a szczupaki 2 do 3 łokci potężne, krom tego śmiałe i chciwe. Nad tą łąchą, jako wszędy w tych stronach, wyniosłe i zagaiste lasy; to też wilki chociaż trzebione od kurpi, nie bardzo się kryły i strachliwe były. Podczas tedy słonecznego dzionku, w straszliwą spiekę, okrutne wilczyisko załaziło po brzuch w wodę i jako się widzi używało ochłody. Tuż wedle niego przepływał pod samym wierzchem szczupak. Wilcza chętką, skusiła zwierzę choć nie na swoich śmieciach cipańc się ryby. Otworzył jąpę, zanurzył łbisko w wodę, i wyciągnął pływaka. Ależ, nie poszedł mu ten potów w pożytek, bo nieogledny, kiedy chwycił rybę tylko za górną szczękę, to swoją dolną wpakował między jej zęby. Tu zaczęła się bojka. Wilk oparł się przednimi łapami i chciał ciągnąć zdobycz do łądu; ryba zaśie, rozpuściwszy skrzela, stanęła jak strzała. Kurp' co ku tej stronie z pojedynką zmierzał, postrzegł dziwo, a niewiedząc spełna rzeczy, złożył się i wpakował żarłokowi cztery siekance za ucho. Teraz szczupak jął ciągnąć za sobą wilka. Nuże chłop w wodę, a widząc co się święci, postarał się wydobyć obu. Z takim dziwem, ruszył do Warszawy do Króla *AUGUSTA*, boć słyszał że to Pan co lubił niezwyčajne rzeczy; a gdy stanął przed Królewskim zamkiem, pilnie baczył, azali niespotka osoby którejby mógł prosić o słowo za sobą przed *J. K. Mością*. Jakby wczas nawinął się *Jegomość* *Pan Stańczyk*, *Trefniś*, alias *Błazen Królewski*, i gdy zmiarkowawszy po cholewach, wyłożył mu rzecz całą; *Pan Stańczyk* przyrzekł w prośzenie Królewskiej łaski. »Ja ci chłoptku, mówił on, dam radę i pomoc w tej sprawie, ale... ty na odwrót, ustąpisz mi połowy wynagrodzenia.» »Niech i tak będzie, odrzekł kmięcz nakrywając głowę, niech połowa nagrody będzie dla was Jaśnie Panie.» Król i z całym dworem oglądali bestją i podziwiali wypadek; nakoniec Król rzekł do kurpia: »Cóż chcesz moje dziecko za ten podarek?» Chłop skłonił się nisko i bez zająku odrzekł: »30 batów N. Królu.» »Trzydzieści batów? powtórzył Król z zadziwieniem, tego nierozu-

mie.” »Tak N. Królu, na więcej żadną miarą przystać nie mogę; jać, jak ja, ale ten oto W Pan, tu wskazał na Stańczyka, możeby niewytrzymał więcej jak piętnaście, a ugodziliśmy się, że nagroda do połowy.” Stańczyk zrozumiałwszy o co rzecz, chyłkiem ku drzwiom sunął, ale kmięć zaszedł i dodał: »Nie W Panie, działka najlepsza w oczy, a kurp' nie żada niczyjej krzywdy.” Całe koło w śmiech. Król wesoło kazał powtórzyć sobie umowę i racją, a ciesząc się że Jegomość Panu Stańczykowi za jego tysiączne figlasy, raz chociaż może sprawiedliwie i bez urazy zapłacić, po szlachecku, na dywanie, rozkazał wyliczyć połowę nagrody, dodając do tego 50 czerwonych złotych, które i chłop otrzymał.

Poszyt I. zapowiedzianego Romansu historycznego Alexandra Dumas, p. t: *Kobieca wojna*, wyszedł już z druku. Prenumerata na dzieło to składające się z tomów 5 czyli poszytów 15tu, z których każdy co pół miesiąca wychodzić będzie, wynosi zł. 26 gr. 20. Opłatę uiszczac można w sposób następujący: przy odbiorze poszytu Igo, zł. 6 gr. 20; przy odbiorze następnych 11stu poszytów, po zł. 2; resztujące 4ry poszyty wydane będą bezpłatnie. Po ukończeniu całego dzieła, cena podwyższoną zostanie. Prenumerować można we wszystkich znaczniejszych Księgarniach Warszawskich, jako też i w mieszkaniu Wydawcy pod Nr 968 przy ulicy Granicznej. — W. Swieszewski.

M. Rodzyn, Księgarz i Antykwaryusz, ma honor donieść Szan: Publiczności, że handel swój księgarski przeniósł z Pałacu Radziwiłowskiego przy ulicy Przechodniej, do domu Sukcessorów P. Głuszynskiego pod Nr. 797 na tej samej ulicy, blisko Banku.

Z prowincji nadesłano do Redakcji Kurjera od J. S. zł. 11, dla ubogich pod opieką W. T. D. zostających.

Nowe dzieło p. t: *Opis Buska* wraz z zakładem kąpielnym, z dołączeniem przepisów użycia wody z źródła miejscowego, zawierające: 1) Opis Buska i zakładu kąpielkowego; 2) Źródła i niektóre szczegóły dotyczące wody Buskiej; 3) Skład wody Buskiej wraz z wskazaniem do jej użycia; 4) Przestrogi do zachowania przy picu wody i kąpielach; 5) Dyeta i przepisy zachowania się w czasie leczenia; 6) Pomieszkania, traktyernie i inne potrzeby; 7) Zabawy, spaceru i okolice; 8) Spostrzeżenia lekarskie, zakończone wiadomością o miejscowym szpitalu. Dzieło to napisane przez Doktora, przez 12cie lat w Busku bywającego, sprzedaje się w Księgarni Gust: Leona *Glücksberga* przy ulicy Miodowej. Cena zł. 2.

Chwilowy deszcz dnia wczorajszego przed południem, odświeżył bardzo powietrze. Jakby przewidując tę momentalną przeszkodę spaceru, wszyscy korzystali z pięknego poranku, i uprzedzając krótką niepogodę, używali przechadzek w obu ogrodach przy Instytutach wód mineralnych. Obmyślone w tym roku dla wygody Publiczności, w Ogrodzie Saskim miej-

scie dla kawy, o czym już wspomnieliśmy, przyczyniło się niemało do przyjemności spacerujących. Resztę zaś dnia lubo z ciągłemi że tak powiemy *deszczowemi* warzającami, rozdzieliwszy się na wszystkie strony, przepędzono jak zwykle podczas każdego Święta lub Niedzieli.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 k. 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, pszenicy rs. 4 k. 7, jęczmienia rs. 2 kop. 5, owsa rs. 1 kop. 94, siana furę jednokonną od rs. 3 k. 90 do rs. 5 k. 10, parokonną od rs. 5 k. 80 do rs. 7 k. 38, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 50 do rs. 2 kop. 25, kartofli korzec kop. 87<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, okowity garniec kop. 96, szumów-ki kop. 57.

*Laird z Dumbiki*, utwor Alex: *Dumas*, pierwszy raz wczoraj w Teatrze Rozmaitości w polskim przekładzie przedstawiony został. Komedia ta należy do liczby Komedji wyższego rzędu; głównym żywiołem jej są intrzygi miłosne na dworze londyńskim, a ozdobą dowcip i prawdziwa wesołość; nieprzesadzimy więc dodając, że wczorajsza Publiczność doskonale ubawiła się, i nie skąpiła dowodów swojego zadowolenia. Ale bo też i odegraną była wzorowo; P. *Królikowski* z rzeczywistym talentem przedstawił główną rolę, i wyznać musimy, że trudno byłoby lepiej odegrać. Pani *Komorowska*, Panna *Moroz*, PP. *Komorowski* i *Stolpe*, również wyborną grą podnosili ruch i życie w tej Komedji. Publiczność zadowolona, przywołała Panią *Komorowską* i Pannę *Moroz* 3-kroć, oraz Pana *Królikowskiego* 5-kroć. — Onegdaj w Teatrze Wielkim po Operze *Córka Regimentu*, przywołani: Panna *Riwoli* 4-kroć, Pan *Stolpe* 2-kroć, oraz Pan *Szczepkowski*. — Wczoraj w Teatrze Wielkim po balecie *Djabel kulawy*, przywołani: Pani *Turczynowicz* 4-kroć, Panna *Damse*, Panny *Strauss*, oraz P. *Turczynowicz*.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, od d. 10/22 Kwiet: do d. 1/13 Maja r. b., 18 Uczestników złożyło rs. 102 czyli zł. 680; cały zatem kapitał przez 294 Uczestników posiadany, wynosi rubli sr. 2,953 kop. 58, czyli zł. 19,690 gr. 16.

Z *Petersburga*. — Ukazem Najwyższym 15 Maja r. b., Dowódca 2 Brygady 15ej dywizji piechoty, Jenerał-Major *Engelhardt* 3, za meżne odparcie w d. 23 Stycznia t. r, przemagającej siły zbuntowanych *Szekerów* i *Węgrów*, kuszających się owaćdnąć *Kronsztadt* (w Siedmiogrodzie), mianowany Kawalerem Orderu Sgo STANISŁAWA kl. lej. — Wścigi konne w Petersburgu w CARSKIM siole, w r. b., odbędą się 21, 25 i 28 Sierp: v. s. — Do d. 11 Maja przybyło do portu *Kronsztadzkiego* okrętów 129, wypłynęło zaś 6. — Podług sprawozdania za rok 1848, Komitet Inwalidów ustanowiony w dniu 18 Sierpnia 1814 roku, posiada kapitał rubli ss. 3,531,928 kop. 69<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. W ciągu tego roku wpływy jego wynosiły rs. 607,298 k. 38<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i 130 dukatów hol; wydatki zaś rs. 607,333 k.

34<sup>1</sup>/<sub>4</sub> i 120 dukatów. Oprócz tego kapitału, Komitet rozrządza Instytutami wojskowemi w *Czesmie* i *Moskwie*, oraz innemi zakładami dobroczynnemi tak rządowemi jako i prywatnemi. Na d. 1 Stycznia 1848 r. Komitet liczył w liczbie swoich pensjonarjuszów 8561 Podoficerów i żołnierzy. — W ciągu r. z. 1848 sprzedano na targach *Petersburskich* 111,813 sztuk wołów, 4962 krów dojnych, 98,809 cieląt, 19,223 baranów i 21,123 wieprzów, za wartość ogólną rubli sr. 5,344,487 k. 56.

*Austria*. — *Gazeta Modeńska* ogłosiła następną depezę telegraficzną z *Tryestu*: Według raportów Wice-Admirała *Dalerup*, Ankona ściśle jest blokowaną; w d. 24, 25 i 26 z.m. rzucono bomby na miasto z okrętów, poczem wydano zatrzymanych zakładników. Zdaje się, że mieszkańcy upadli na ducha; wodociąg przecięto, siły morskie i lądowe zostają w związku. — Taż gazeta ogłasza szczegóły bombardowania *Malghery* od dnia 24; straty w tym dniu ze strony Austriaków wynosiły w artylerji 2ch podoficerów i 20 żołnierzy zabitych i ranionych, i 18 żołnierzy z pułku piechoty *Baden*; dwa działa były zdemontowane. — Most żelazny pod *Pesztem* nie został uszkodzonym. — Kwatery jenerała *Feldzeugmeistra Weldena* w d. 29 z.m. była jeszcze w *Preszburgu*, gdzie przedsięwzięto ściśle środki policyjne. — Z *Debreeczyna* przenoszą rząd do *Pesztu*. — Aresztowano w *Wiedniu* znowu wiele osób; dwóch ludzi wzięto za noszenie czerwonych halsztuchów. — Wszystkie wojska nie będące na placu boju ani nie stanowiące garnizonów, mają być zebranemi w obozach, mianowicie pod *Feldkirch* i *Brünn*. — Cyrkuły graniczące z Węgrami jak *Prerau* i *Hradisch* zostaną ogłoszonymi w stanie wojny. — Cesarz *Ferdynand* w dniu 25 przybył do *Salzburga*. — *Gazeta Wiedeńska* w jednym z swych artykułów tytułuje Bana *Jellachich* Dyktatorem. Głodość to nieznana dotąd w państwach monarchicznych. — W skutek bombardowania *Malghery*, uszkodzono także twierdzę *Riciardi*. — Układy z Sardenją nie idą pomyślnie, zdaje się, że Panu *Dabormida* głównie polecono zwłokę. — Spodziewają się w *Wiedniu* Królowej *Greckiej*, która przybyła do *Tryestu*. — Wzięcie *Malghery* jest głównie ważnem dla tego, że tym sposobem przecięto dostawę wody i żywności, w którą zaopatrywano Wenecję; a nadto że z *Malghery* łatwiej atakować *S. Angelo*, z którego bomby i kule mogą dochodzić do *Wenecji*.

*Francja*. *Paryż* 27 Maja. — Z *Tulonu* wysyłka wojsk nie ustaje, okręta zabierają na pokład znaczne zapasy amunicji. — Przybyły do *Tulonu* okręta liniowe *Jena* i *Jemappes*, należące do floty Admirała *Baudin*. — Wczoraj krążyła wieść, że gabinet nie zatwierdzi traktatu zawartego przez Pana *Lesseps* z Triumwirami rzymskiemi. — W skutek przyjęcia przez Zgromadzenie Narodowe porządku dziennego podanego przez Pana *Cavaignac*, Minister spraw zagr. prze-

stał notę Posłowi austriackiemu. — *Patrie* zaprzecza, że Pan *Changarnier* rozkazał pułkom przy rewji wołać: »*Niech żyje Napoleon*», również zaprzecza wieści, że w tym celu rozdawano pieniądze robotnikom. — Z *Nantes* piszą pod doiem 23 z. m., że jency Czerwoci przewiezieni do *Belle Isle*, chcieli rzucić się na strzegących ich załogę, ale poróżniewszy się, sami na siebie uderzyli, i wielu z nich oprócz ran, śmierć znalazło, nim wojsko zdołało ich rozdzielić. — Według dzienników z Stanów Zjedno., *Cabet* kupił Kościół w *Nauwoo*, mieście opuszczonem przez *Mormonów*; oraz 12 morgów gruntu z wszystkiemi na nim budynkami, za 36,000 złp. — Dziś około południa zebrała się nowa Izba w dawnej sali Izby Deputowanych, dla uformowania tymczasowego biura. Do południa zjechali do *Paryża* 500 reprezentantów. Pan *Dupin* starszy, jest podobno kandydatem rządowym do prezydencji. Gabinet sądzi, że on najlepiej potrafi w karbach utrzymać 250 socjalistów. — Według *Union*, odezwa Prezydenta Rplitej do nowej Izby, dopiero w ciągu tygodnia przystaną została. — Pan *Marrast* zakończył swą mowę poegualną do Zgromadzenia Narodo: w tych słowach: »Oto stan, w jakim dziś świat pozostawiamy. Na zewnątrz zasady, które już nie grożą sobie nawzajem, ale walczą z sobą otwarcie. Na wewnątrz dwa nieprzyjazne stronnictwa, szkalujące się wzajemnie jak w chwili poprzedzającej wielką walkę.» — Dziś miano wykonać zamach, o którym w ostatnich czasach tyle mówiono. Do odejścia poczty, wszystko jednak spokojne. Ani jednemu socjaliście włos z głowy niespał. Kolej żelazna wprawdzie przywiozła znaczny oddział do *Paryża*, a połowy lazaret przyszedł z *Metz*. Zapewniają też, że 10,000 wojska jeszcze dziś do *Paryż* przybędzie. Pan *Changarnier* zmienił dowódcę straży Zgroma: Narodo: *National* widzi w tem początek zamachu. — *Monitor* ogłosił podziękowanie Zgromadzenia Narodowego do wojska i gwardji narodowej, na wczorajszym posiedzeniu wotowane; oraz postanowienie tegoż Zgromadzenia o sprowadzeniu z *Magdeburga* zwłok Jenerała *Carnot*, i wystawieniu mu pomnika w *Paryżu*. — Głównie wszyscy zajmują się tu kombinacją nowego gabinetu; według jednych, należy się spodziewać gabinetu *Billault Dufaure* z nader rozległym programatem, i po oddaleniu z dzisiejszego składu reakcyjnych, jak *Falloux*. Pan *Dufaure* nie jest lubionym przez Pana *Bonaparte*, a właściwie przez Pana *Thiers*, ponieważ ten zazdrości mu wpływu, sławy uczciwego człowieka, i nie liczy nań w swych intrygach. Przed samem odejściem poczty rozeszła się wieść, że Pan *Bugeaud* otrzymał pełnomocnictwo zupełne do utworzenia gabinetu, że się tego podjął, i w 6 godzin chce ułożyć gabinet. — *Patrie* donosi, że z powodu dzisiejszego stanu Europy, Francja nie przyjęła ofiarowanego jej zaczepnego i odpornego związku z Sardenją. — Kwestja rzymska jeszcze nie jest roz-

strzygnięta, traktat zawarty przez Pana *Lesseps*, obejmujące ma zupełne uznanie Rzeczypospolitej rzymskiej. — Parostatek *Lombardo* przywiózł do *Marsylii* wiadomość, że zgromadzenie ustawodawcze rzymskie odrzuciło podstawy tego traktatu, tak więc kroki nieprzyjacielskie musiano by na nowo rozpocząć. — Komendantowi stacji francuskiej na morzu Adrjatykiem, dano rozkaz, by miasto *Ankonę* niebawem zajął, czy to układem, czy to siłą. — Komitet przy ulicy *Poitiers* rozwiąże się. — *Armand Marrast* udaje się z swą żoną słabą do *Włoch*. — *Paryż* 28 Maja. Dzisiaj nastąpiło otwarcie nowego zgromadzenia prawodawczego; obecnych było 4 do 500 członków. Prezydował 80-letni Pan *Karattry*, kiedyś członek opozycji w Izbie za *Karola Xgo*. Pomiędzy Sekretarzami uważano reprezentanta *Commissaire* w mundurze prostego żołnierza. Pan *Odilon-Barrot* oświadczył, że rząd natychmiast złoży sprawozdanie o stanie kraju, jak tylko Izba stanowczo obierze Prezesa. Zgromadzenie na wezwanie Prezesa udało się do biura, dla wyboru tam Prezesów i Sekretarzy. Prezesami wybrano PP. *Molé, Broglie, Bedeau, Gouin, Panat, Thiers, Mauguin, Cavaignac, Arago, Bugeaud, Dupin, Remusat, Bauchard, Baroche*. Zajęto się zaraz sprawdzaniem wyborów. Kandydatem do Prezydencji zgromadzenia, prawa przedstawi Pana *Dupin*, lewa Pana *Ledru-Rollin*; zapewne będzie i trzeci kandydat stronnictwa Pana *Dufaure* i *Beaumont*, które zajmują środek i nosi nazwę doktrynerów republikańskich. Z tego stronnictwa najprędzej będą obierani Ministrowie. Co do gabinetu, zdaje się, że będą PP. *Barrot* i *Dufaure*, ten ostatni dziś najwięcej ma wpływu; w takim razie Pan *Falloux* i inni reakcyjniści ustąpią. *Dufaure* miał stanowczo oświadczyć, że z Panem *de Falloux* urzędować nie myśli. — Głoszą, że Francuzi weszli do *Rzymu*, tak przynajmniej mówią o tem dzienniki *toskańskie* z 24 Maja, w artykule pod tytułem: »Uniarkowana reakcja, wejście francuzów do *Rzymu*, aresztowanie Józefa *Mazziniego*." Wątpię jednak o tem należy, gdyż rząd francuski miałby już telegrafem wiadomość, i ogłosiłby jej nie zaniedbał.

*Niemcy*. — W. Xiążę *Badeński* bawi w *Frankforcie*; spodziewaia się wkrótce ważnych postanowień co do tego W. Xięstwa. — Wojska z Niemiec północnych ciągną nad *Ren*; znaczne siły wyprowadzono do *Wormacji*, gdzie ich potrzeba gwałtownie. Koło *Wetzlar* zbierze się korpus z 36,000 ludzi, którego podstawę działań stanowić będzie *Frankfort*; działania swe rozpocząć on ma przeciw W. Xięstwu *Badeńskiemu* jeszcze przed końcem b. miesiąca; dowodzić nim będzie Jenerał *Peucker*. — Goniec przywiózł tu wiadomość, że 60,000 Prusaków rychło ściągnie nad *Ren*, by odebrać *Rastadt* powstańcom i *Landau* zachować. — Z *Rastadt* donoszą, że komitet obrony kraju w *Pfalzu* oświadczył, że niesprzeciwia się wejściu do *Rastadt* wojsk niemieckich, które złożyły przysięgę na usta-

wę. — Około *Mannheim* i *Heidelberg* stoi blisko 20,000 ochotników, podobna liczba stać ma w *Pfalzu*. — Z *Włoch* ruszyła znaczna liczba wojska do *Voralbergu* i *Tyrolu*; wkrótce Austria skoncentruje tam do 10,000 ludzi. — Członek byłego rządu tymczasowego w Dreźnie *Tchirner*, bawi w *Frankforcie*; a *Todt* w *Hanau*. — Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego w *Frankforcie*, odczytano komunikację o odwołaniu przez rząd deputowanych z *Hanoweru*. Wniosek Pana *Fallati* żądający odroczenia zgromadzenia do 20 Czerwca, nie został przyjęty. — Jenerał *v. Peucker* jako dowódzca korpusu wojsk niemieckich nad *Renem*, wydał rozkaz dzienny do żołnierzy, przypominający im obowiązki wierności. — W *Darmstadtzie* wydano prawo o ogłaszaniu stanu wojny. — Mówią o zawieszeniu broni z *Danją*, mającym trwać do Stycznia 1850 r.

*Prussy*. — *Staatz Anzeiger* z dnia 31go zesz. mies. ogłosił: 1° Odezwę pruskiego Prezesa rady ministrów, Hr. *v. Brandenburg*, do wszystkich rządów niemieckich, w której uwiadamia tychże, iż rządy *Pruss, Saxonji* i *Hanoweru* po konferencjach, które doprowadziły do upragnionego skutku, ułożyły projekt ustawy dla Niemiec; oraz że rząd *Bawarski*, który był reprezentowany na wszystkich konferencjach, zastrzegł sobie dalsze zatwierdzenie tegoż projektu. 2° Odezwę Hr. *Brandenburg* do tychże rządów. W tej wykazującej niebezpieczeństwa Niemiec, oświadcza, iż rządy *Pruss, Saxonji* i *Hanoweru*, dla obrony od zagranicznych i wewnętrznych wrogów, weszły w ścisły związek; kierunek temi sprawami Prusom zostawiając. W tym celu ułożyły ustawę, biorąc co dobre z projektu ustawy przez Zgrom. Narod. niemieckie ułożonego, a odrzucając co szkodliwe. Tę ustawę przedstawia Państwu niemieckim do przyjęcia; przyjmując, wstępują w ścisły związek; nieprzyjmujące, zostają w związku ułożonymi traktatami z 1815 r. Rządy *Pruss, Hanoweru* i *Saxonji*, projekt ten przedstawia do zatwierdzenia Zgrom. Narod.; które wybranem zostanie na zasadzie nowego prawa wyborczego. 3° Projekt ustawy Państwa niemieckiego. Według niego Państwo niemieckie składa się z Państw, które uznają ustawę. Oznaczenie stosunków z *Austrją*, zostawia się dalszemu porozumieniu. Rząd Państwa należy do Naczelnika Państwa, na czele Kolegium Xiąż, składającego się z 6 głosów. Godność naczelnika Państwa, połączona jest z koroną *Pruss*. Sejm składa się z 2ch izb, izba państw z 167 członków, mianowanych w połowie przez rządy, w połowie przez stany Państw szczegółowych; izba ludów cała jest wybieralna. Co do sądu Państwa, o tem wydane osobne prawo organizujące. Do tej ustawy dołączonymi są prawa zasadnicze narodu niemieckiego. 4° Prawo wyborcze. Wybory są podwójne, wyborcą pierwiastkowym jest każdy Niemiec od 25 roku życia; ci wyborcy mianują wyborców wybierających klasami wedle wysokości

podatku. Wybieralnym jest każdy Niemiec liczący lat 30. Wybór deputowanych jest jawny. — *Staats Anzeiger* z 1 Maja ogłosił nowe prawo wyborcze dla drugiej izby dla Pruss, i dekret Królewski zwołujący izby pruskie na dzień 7 Sierpnia. Wybory mają się rozpocząć 17 Lipca. Izba druga liczyć będzie 350 deputowanych.

*Turcja.* — Pracują bardzo pilnie nad odświeżeniem meczetu *Zofji*; do przyszłego *Ramadanu* cała praca ma być ukończoną. Dla Sultana urządzają w niej trybunę w stylu *byzackim*. Wiadomo, iż wszystkie dawne obrazy w meczecie były pobielone; teraz po uprzątnięciu tynku, wystąpił na jaw wspaniały obraz mozaikowy, przedstawiający Cesarza *Konstantyna* i *Justynjana*, z których pierwszy prezentuje N. PANNIE miasto *Bizanc*, drugi Kościół *Sej Zofji*. MATKA BOSKA z Panem JEZUSEM zajmuje środek obrazu.

*Włochy.* — Z Rzymu donoszą pod dnem 20 z. m. że Zgromadzenie ustawodawcze rzymskie, odrzuciło warunki układu zawartego przez triumwirów i komisarzy Zgromadzenia. Warunki te były następujące: 1) Państwa rzymskie używają opieki francuzkiej *Rplitej*, 2) Lud rzymski wezwany zostaje do oświadczenia, jakiej formy rządu pragnie, 3) Rzym zajmuje armja francuzka jako armja bratnia. Służbę wojskową w mieście pełnią wspólnie francuzi i rzymianie. Władze cywilne i wojskowe rzymskie, nie przestają wypełniać swych obowiązków. Zgromadzenie poleciło jednak triumwirom, by prowadzili dalej układy. Trudno pojąć tego kroku w obec *Neapolitańczyków*, *Austrjaków* i *Hiszpanów*. *Garibaldi* i *Roselli* którzy w 12,000 ludzi wyruszyli przeciw neapolitańczykom, znowu pobili ich straż przednią; ale 30,000 neapolitańczyków stoi w *Abruzzach*, 10,000 *Austrjaków* ciągnie z legacji, a 8000 *Hiszpanów* rychło przybędzie. Te siły bez francuzów wystarczyłyby przeciw Rzymowi. — Według listów z *Genui* z 23 z. m., Francuzi w skutek spokojnej reakcji, mieli wejść do Rzymu; listy zaś z *Marsyli* z 25 z. m. donoszą, że na nowo Rzym bombardują. — Z *Turyngu* donoszą pod d. 24 z. m. że Król coraz jest słabszym; w przeciągu dni kilku puszczone mu krew 9 razy. — Gazeta urzędowa *turyńska* zaprzecza wieści, że pomiędzy *Serdynją* a *Francją* miał być zawarty traktat zaczepny i odporny. — *Romario* został rozstrzelany dla tego, że sąd kasacyjny uznał, iż kraj jest w stanie wojny, ponieważ nie ma pokoju, ale tylko zawieszenie broni, rekurs więc odrzucił, i rekursującego na kosztą skazał; skazany przyjechał na plac w powozie z dwoma duchownymi. Po odczytaniu wyroku, oświadczył, iż umiera niewinny, że historia odda mu sprawiedliwość, że kraj swój nadewszystko miłował. Chód jego był śmiały, głos silny i niedrżący. Sześciu grenadierów wystąpiło. *Romario* ucałował *Xięży*, zrzucił kapelus, odkrył piersi, zakomenderował „ognia” i padł przeszyty sześciu kulami. Ctery

kule przeszły pierś, dwie głowę nad i pod prawem okiem. — Królowa *Marja Krystyna* przystąpiła w darze Królowi *Karolowi Albertowi* kosztowną szpadę, wartości 80,000 fr. — Król neapolitański wrócił z *Velettri* do *Neapolu*. — *P. Lesseps* po odebraniu odpowiedzi triumwirów, wezwał wszystkich francuzów, by z nim razem *Rzym* opuścili. — Spodziewano się w d. 20 co chwila ataku francuzów na *Rzym*, ponieważ *P. Oudinot* miał otrzymać nowe instrukcje z *Paryża* polecające mu, by koniecznie *Rzym* zajął. — *Neapolitańczycy* opuścili spiesznie *Frascati*, *Paostrina*, *Velettri*; pod *Zagorato* spodziewają się bitwy z niemi. — Jenerał *Roselli* doniósł, że pod *Velettri* odniósł nad neapolitańczykami zwycięstwo. — *Xzę Modeny* wyjechał do *Botzen*.

*Rozmaitości.* — Hrabia *Ritzenberg*, zmarły niedawno w *Wurtzen* (w *Saxonji*), zostawił 140,000 talarów gotowizną, i 160,000 w dobrach *Nietzhurt*; razem 300,000 talarów (1,800,000 złp.), z przeznaczeniem na kapitał wieczysty, od którego procenta mają służyć na pensje dożywotnie dla osób dobrze wychowanych, bez własnej winy ubóstwu uległych. Procent od pierwszej z tych summ ma być udzielany w *Berlinie*, *Halberstadzie*, *Halli*, *Dresnie* i *Lipsku*; procent zaś od drugiej, w samym tylko *Berlinie*, pod warunkiem wszakże, aby to miasto co rok przysyłało 100 tal: *franko*, dla ubogich w *Wurtzen*. — Zmarła w tych dniach w *Paryżu*, słynna z wdzięków, dowcipu, nauki, cnot i dobroczynności, Pani *Recamier* (*Rekamje*), żyła lat 72. Była córka *Bernarda* negocjanta w *Lugdunie*, a żoną *Bakiera Recamiera* w *Paryżu*. Jej salon był jednym z najpierwszych w stolicy. — W *Tangierze* umarła w Kwietniu r. b. *Hiszpanka*, w wieku lat 110. U nas przykłady podobne długoletności zdarzają się nieraz, w krajach zaś południowych są bardziej rzadkie. — W końcu Kwietnia r. b. już sprzedawano po cenie 12 gr. za funt, w *Liverpoolu*, młode kartofle, sprowadzone z *Lizbony*. — Podróżnik opisując swoją podróż do *Belgradu*, opowiada: *Turczynki* zastępują niezaprzeczenie na politowanie powszechne. Rzadko kiedy wolno im opuszczać dom rodzinny, opasany murem wysokim. Okna wychodzą na podwórza, z kąd żadnego nie mają widoku. *Chrześcijańskiego* cyrkułu w *Belgradzie* wcale im zwiedzać nie wolno, a jeśli kiedy wychodzą, muszą zastraniac się jak mumje. Na 100 kobiet ledwo jedna może kiedy opuszczać miasta. Większa liczba umiera, nie widziawszy nigdy zielonego gaju, wonnej niwy; kilka sąsiednich ciasnych uliczek, stanowią jedyne miejsce ich przechadzek. Uboższe, kiedy niekiedy ośmielają się w dalsze strony miasta, a widąc im tylko pół twarzy, od połowy czoła do ust. *Turczynki* różują się mocno, przyklepiają sobie do twarzy czarne plasterki, lub malują na niej punkciki za pomocą *indygo*. Paznogie u rąk malują sobie jaskrawo-żółtawo. Każda *Turczynka* perfumuje się olejkami

rożanym, który, według ich zapewnienia, ma zapach oddechu Proroka. Pantofel odgrywa ważną w ich życiu rolę. Jeśli Turczynka stawia go w pozycji odwrotnej od Kadego, oznacza to, iż żąda rozwodu, który też nie wiele oznacza trudności. W razie wiarołomstwa, żona utraci swój posąg, i to wtedy tylko, gdy zawiązała stosunki z innym muzułmanem. Skoro zaś przekonywają się, że zawiązała stosunki z Chrześcijanem, czeka ją kara śmierci. Jeśli Turek zastaje pantofle damskie w sieni, nie wolno mu wchodzić do haremu, wtedy bowiem która z żon odbiera wizyty. — Dom w **Mnichowie** należący do Hrabiny **Landsfeld** (Loli Montez), którego wartość wraz z umeblowaniem oznaczoną została na 2,400,000 złp. (700,000 zł.niem.), wystawiony został na sprzedaż w drodze licytacji. — Słynna Artystka dramatyczna francuzka Pani **Dorval**, umarła w tych dniach w **Paryzie**.

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Beklemiszew Elżbieta Żona Jene: Majora z Petersburga; Bogusławski Alex: Podpor. z Kowna; Dzierzbicki Adam Oby: z Krakowa; Esterhazy Wład: Hr. z Gub: Wołyńskiej; Krasiński Aug: Hr. z Radomia; Osoliński Wikt: Hr. z Gub: Grodzieńs.; Roesgen von Flos, Pułkownik Wojsk Austr.; z Wiednia; von Rauch Porucznik Wojsk Prusk.; z Berlina; Woźniakowski Dawid Sędz: Pok: z Kiele; Böhm Kar: Oby: z Ożarowa; Borkowski Józ: Oby: z Zelazny; Bogowski Stan: Urzęd: z Augustowa; Buczyński Ant: Oby: z Rawy; Dowbor Józ: Oby: z Miłkowa; Giedrońc Elżbieta Xżna z Gub: Grodzieńs.; Jelski Józ: Oby: z Sobień; Komierowski Ant: Oby: z Małopola; Rliński Alex: Oby: z Brzeszcza; Lubieński Jan Hr. z Okuniewa; Michałowski Wład: Ob: z Skork; Olendorf Henr: Komisarz z Bruxellii; Orseti Tom: Ob: z Oporowa; X. Sienkiewicz Józ: Proboszcz z Downic; Sznajder Leopold Oby: z Ciechanowca; Zieliński Piotr Oby: z Płocka; Zabiński Ign: Oby: z Rossji.

**DONIESIENIA.**

Żądany jest **MAJĄTER** wartości około złp. 200,000, w bliskości Warszawy lub kolei żelaznej, nie więcej jednak jak parę godzin jazdy takową od Warszawy odległy, obfity w łąki, dobrze zabudowany, z wodą bieżącą i Domem mieszkalnym wygodnym, oraz lasem na swoją potrzebę. Mający do zbycia Majątek, raczy nadesłać opis Dóbr i adres swój do Cukierni dawniej Juvena przy ulicy Rymarskiej.

**NIERUCHOMOŚĆ** w Wars: pod Nr 289 położona, na której jest pożyczka Skarbową złp. 7500, d.25 Maja (6 Czerwca) r. b. o godz: 4 po południu, w Tryb: Cyw: Warsz.; w drodze działów, ostatecznie sprzedaną będzie. Taxę przejrzeć można u Patrona Łąckiego pod Nr 1776, i w Rancel: Pisarza Tryb: pod Nr 549 w Warszawie. Licytacja zacznie się od Rsr. 1103 k. 80 1/2, jako szacunku przez biegłego ustanowionego. Teodor Łącki, Patron.

Drugi Transport **SLEDZI** Świeżych, nadszedł dzisiajjszą Pocztą do Handlu Ernesta **Nickiego**, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 466.

Na żądanie opieki nieletnich Dzieci, po Edwardzie Winkler pozostałych, podpisany Rejent, w d. 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godz: 4 po południu, w gmachu Komisji Rz: S. Wew.; w 3cim podwórzu, sprzeda przez publiczną licytację różne Ruchomości, do spadku po tymże Edwardzie Winkler należące, mianowicie Meble i Obrazy; tudzież Książki do spadku po Mateuszu Rozłow-

skim należące, za gotowiznę zaraz po przybyciu płacić się winną. — **Brzozowski**, Rejent.

W handlu Żelaznym przy ulicy Trębackiej pod Nr 629, jest urządzony główny skład **GWOZDZI MASZYNOWYCH** z fabryki Rzcuców, w niczem dotąd takkutym jak maszynowym w dobroci w użyciu nieustępują, a tym samym się od innych zalecają, że są tańsze. — W tymże handlu, jak dawniej tak i teraz, dostać można wszelkich wyrobów Ślusarskich, Zamków wszelkiego rodzaju. Okucia do drzwi i okien, tak do budynków wspianych jak i zwyczajnych różnych, Drzewiec mosiężnych i żelaznych, Rur patentowanych i innych do pieców, Rłamek z szyltami mosiężnych różnego kształtu połączanych i bez połączania, Żelaza kutego walcowanego, Blachy żelaznej różnego gatunku; prócz znajdujących się przedmiotów w tymże handlu, wszelkie obstalunki na czas umówiony przyjmują się.

Przy ulicy Leszno pod Nr 704, jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b., za pomierną cenę, **MIESZKANIE** dogodne, złożone z 4ch Pokoi, Spizarni i Kuchni, z Drwalnią i Piwnicą. Wiadomość na 1m piętrze od tyłu.

Potrzebny jest **LORAJ**, znający służbę i umiejący pisać; — **RUCHARKA** z chlubenmi świadectwami, umiejąca dobrze gotować, i **STROŻ** lubiący porządek; ulica Mazowiecka Nr 1347 e, na dole po prawej ręce, gdzie są szklane drzwi; dopytać się do Franciszka Stangreta.

Dnia 31 z. m. zgubioną została **BRANSOLETA** złota, elastyczna, na klamerki zapinana, na wierzchu z turkusami, i perły w środku. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Składu Papieru A. Zaleskiego przy ul: Wierzbowej pod Nr 473 c, za nagrodą zł. 40; ponieważ Bransoletka ta, jest miłą pamiątką, uprasza się Szanownych PP. Jubilerów, aby na takową łaskawie uwagę zwracali raczyli.

Kitoby miał **WÓZ** do sprzedania na żelaznych osiach, nowy lub mało używany, raczy zgłosić się do domu pod Nr 1806 przy ulicy Kolej, do Polkowskiego.

Potrzebna jest **POŻYCZKA** Zł. 8000 na 1szy Nr hipoteki 2ch Domów w Warszawie pod Nr 348 i 349 stojących. Kitoby więc takową sumę wypożyczyć chciał, raczy zgłosić się bez wszelkiego pośrednictwa pod Nr 262 przy ulicy Freta, na 1m piętrze w podwórzu, do Hieronima Straszewicza.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione, do szycia bieleziny, oraz do krawieczyny damskiej. Zgłosić się zechea pod Nr 551 przy ulicy Długiej. — **Zhikowska**.

**KLACZ** preso kara, bez żadnej odmiany, dobrego zawodu, pięknej rassy, mająca lat 7, zdatna do jazdy, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę; widzieć ją można w Czerniakowie od Kościółka Bernardynów w lewej ulicy; i pytać się o pułk Ułanów Następcy Tronu, do Korneta Garnickiego.

Wzywa się uprzejmie P. Wolską, która w dniu 31 z. m. najęła Mieszkanie za Zł. 60 kwartalnie, w domu przy ulicy Królewskiej pod Nr 1062, aby po odbiór zadatku Zł. 10 do właścicieli tegoż domu zgłosiła się; ponieważ terazniejszy Lokator, zostaje nadal w tym mieszkaniu.

Jest do sprzedania za pomierną cenę, **OGIER** maści bardzo kasztanowatej, lat 5 mający, pod wierzch dobrze ujeżdżony i do zaprzęgu zdatny, czystej rassy perskiej. Wiadomość o nim powziąść można u Stroża domu Nr 525 przy ulicy Podwal.

W dobrach Międzyrzeczkich, o mil 6 od miasta Siedlec w Gub: Lubelskiej położonych, jest do wydzierżawienia kilka **FOLWARCÓW**, dobrze urządzonych, w gruntach obszernych i w robociznę zamożnych. Wiadomość na miejscu w Międzyrzeczu u Rządcy dóbr, i u fiządcy domu w Warszawie Nr 393 a.

Na żądanie SSrów i z mocy upoważnienia Tr: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie dnia 20 Maja (1 Czerwca) za Nr 4946 udzielonego,



odbywać się będzie w dniach 30 Maja (11 Czerwca) i następnych r. b. zawsze o godz. 9<sup>1/2</sup> z rana, sprzedaż przez publiczną licytację, pozostałych Ruchomości po ś. p. Ludwiku Mystkowskim, a mianowicie: Bielizny, Garderoby, Mebli, Inwentarzy żywych, Sprzętów, i innych przedmiotów, we wsi Jagodne, w Okrę: Sienickim, Gub: Warszawski: położonej.— Fr: *Rugiewicz*, R. R. O. S.



Przy ulicy Konwiktorskiej, w domu Skarbowym za żelaznemi kratami, w kwaterze Sztabs-Kapitana Siemczko, jest do sprzedania za zł. 500. PANTALJON mahoniowy, o pół 7ej oktawy, zupełnie w dobrym stanie, i z odnowioną dopiero w zeszłym roku klawiaturą.



Dwa DOMY są do sprzedania w mieście Płocku, w Starym Rynku pod Nr 5, z Ogrodem i Oficynką;— drugi zaś Dom przy ulicy Piekarskiej pod Nr 87, także z Ogrodem; przy tymże domu jest Plac, zdalny na wybudowanie Spichrza, lub co innego, gdyż ten plac ciągnie się aż do Wisły. Wiadomość u właścicielki w Płocku pod Nr 5, w Rynku zamieszkałej.

ROMINEK marmurowy, jest do sprzedania, w domu pod Nr 1535 przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej. Wiadomość u właścicielki.

Dwa POKOJE, z Przedpokojem, Kuchnią i Piwnicą, na 2m piętrze od frontu, są do najęcia od Ś. Jana, przy ulicy Trębackiej pod Nr 642. Wiadomość u gospodarza.

Z powodu wyjazdu, jest LOKAL do wynajęcia od Ś. Jana, kwartalnie za 7<sup>1/4</sup> rubla sr.; przy ulicy Grzybowskiej, na 2m piętrze od frontu, z podwójnym wejściem, pod Nr 1055 e, składający się z Salonu, 6 Pokoi, Izby dla ludzi, i Kuchni angielskiej dużej, bardzo wygodny i porządnie utrzymany; przy nim Stajnia na 5 koni, Wozownia duża, Składy oddzielne na siano, owies, Drwalnia, Piwnica i Góra. Wiadomość u Stróża Michała.— Tamże są różne Sprzęty i Naczynia, na sprzedaż.



Magazyn STROJÓW od kilkunastu lat w domu W. Tyzler przy ulicy Długiej pod Nr 589 istniejący, jest do sprzedania każdego czasu, a to z przywy wyjazdu.

Skład wód mineralnych naturalnych w Handlu M. B. Gordon, przy ulicy Długiej, odebrał w tych dniach transport wód: Obersalchbrun w dużych i małych bańkach, Rejnertskiej i Kudowskiej; o czem ma honor donieść, nadmienając, że transport innych wód, za dni kilka nadejdzie.

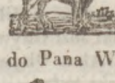
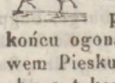
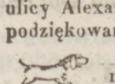
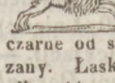
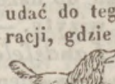
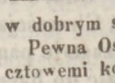
Obeznany praktycznie z gospodarstwem rolnem, przepisami prawa i administracji, oraz wyższą Buchalterją, a obok najchlebniejszych świadectw, mogący pozyskać rekomendację znakomych osób, pragnie obowiązkowi RZĄDCY DÓBR, Plenipotenta, Wójta Gminy lub Rachmistrza, albo wreszcie Rządcy Domu w Warszawie. Wiadomość o tym powziąć można w domu przy ul: Długiej Nr 557, u Puskarza.



RUCHARKA uzdatniona, opatrzona dobrimi świadectwami; oraz PRACZKA czyli Młodsza, posiadająca świadectwa znakomych domów, życzą sobie przyjąć obowiązek także w Warszawie. Wiadomość u P. Swiderskiej pod Nr 152 przy ulicy Dunaj, na dole od frontu; życzący, raczą przysłać adres pod powyższy Nr.



Na rogu ulicy Śto-krzyżkiej i Mazowieckiej, pod Nr 1346, są do sprzedania, przyprowadzone w tych dniach z zawodu końskiego Hrabiego Razumowskiego, krwi angielskiej i arabskiej rasy, OGIERY i KLACZE ciemnej maści. Widzieć takowe można w każdym czasie.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa KONIE wierzchowe, dobrze ujeżdżone, maści gniadej. Wiadomość w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej, pod Nr 34 stacji.

Jest do sprzedania KOŃ silny, i KOCZYR jednokonną z rekwizytami. Wiadomość przy ulicy Gnojnej pod Nrem 978, u Stróża albo Stangreta Filipa. — Tamże jest do sprzedania MAGIEL w dobrym stanie.

Pewna Osoba wyjeżdża w tych dniach do SMOLEŃSKA, poszczotowemi koniami, szuka Towarzysza podróży. Ktoby się chciał udać do tego miasta, niech się zgłosi do Cytadelli do Restauracji, gdzie powezmie bliższą wiadomość.

Onegdaj na Krakow-Przedm.; zabłąkał się PIESEK z rasy honońskich, biały, mały, ostrzyżony, na ogonie i łebku zostawiony włos długi, prawe ucho czarne od spodu, czubek na łebku, pasową włóczką był związany. Laskawy Znalazca odesłać go raczy pod Nr 2780 przy ulicy Alexandrja, na 2gie piętro po prawej stronie, gdzie prócz podziękowania, jeżeli żądać będzie nagrody, takąową otrzyma.

Z domu pod Nru 333 przy ulicy Nowe Miasto, zginał PIESEK młody, pudelek, biały bez odmiaay, zupełnie ostrzyżony, z zostawieniem zarostu na łbie, i końcu ogona. Wzywa się uprzejmie każdego, ktoby o takowem Piesku miał wiadomość, a który mógł mieć miesiąc 7, aby o takowym donieść, lub odprowadzić, za nagrodą Rsr. 1, na 2gie piętro, do Lokatora w tymże domu mieszkającego.

Dnia 30 z. m. zginał PIESEK czarny, ostrzyżony, ogon kudłaty, umiejący tańczyć. Kto go odprowadzi, lub udzieli o nim pewną wiadomość gdzie się znajduje, pod Nr 1016 przy ulicy Kroczałnej, do Pana Weselowskiego, otrzyma w nagrodę Rsr. 2.

Potrzebna jest POŻYCZKA na 1szy Nr hipoteki Domu nowo wymurowanego Zap. 6000. Wiadomość powziąć można przy ulicy Zatyłki pod Nr 943.

## KANTOR

GUWERNANTER i GUWERNERÓW,

na *Plomackiem* pod No 739 w domu *W. Zawadzkiego*.

Są do umieszczenia Guwernantki Polki, Francuzki i Niemki, z muzyką i bez; oraz Guwernerowie i Bony.— Polak posiadający gruntownie język francuzki, niemiecki i inne klascyz: nauki, życzy się umieszczać za stół i stancje, udzielając za to parę godzin lekcji.— Francuzki życzą dawać lekcji tegoż języka lub konwersacji.— Polka posiadająca muzykę, życzy udzielać lekcje.— Tamże jest PANTALJON mahoniowy, wiedzeński, o 6 oktawach, do sprzedania.

Onegdaj w południe było ciepła stopni 23. Wczoraj z rana ciepła 15. W południe 20. Dziś rano 15.

Wysokość wody na Wisle stóp 5 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, drugi raz *Laird z Dumbiki*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Foskari*.

NOWO-URZĄDZONYM ZOSTAŁ

## OGRÓDEK,

przy Zakładzie Gastronomicznym pod Nrem 1270, przy ulicy Nowy Świat, w domu *P. Rembaczewskiej*, wprost *Gmachu Nauz: Izby Obrachunkowej*, w którym codziennie wszelkich JEDZEN na porcje, TRUNKÓW i NAPOI, niemniej KURCZAT, RARÓW i SZPARAGÓW, po umiarkowanej cenie dostać można.— Przyjmują się tam także wszelkie obstalunki na *Sniadania, Obiady i Kolacje*, do których urządzoną jest w tymże Ogródku wielka *Altana*. Osoby życzące staćowac się miesięcznie, płacą o 1/3 część mniej jak zwyczajny obiad kosztuje.